

KS. JAN PIETRZYKOWSKI SDB

POLSCY WOJSKOWI KAPELANI SALEZJAŃSCY W OKRESIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

WSTĘP

W okresie międzywojennym salezjanie polscy z różnych przyczyn nie angażowali się w duszpasterstwo wojskowe. Jednak potrzeba tego rodzaju posługi była już aktualna w momencie odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. Polski Komitet Narodowy zwracał się kilkakrotnie z prośbą do domu generalnego w Turynie o kapelanów dla organizujących się Polskich Sił Zbrojnych we Francji. Niestety, z nieznanym nam bliżej przyczyn odpowiedzi były wymijające lub negatywne¹.

Działalność salezjanów wśród żołnierzy polskich w czasie drugiej wojny światowej ograniczała się w większości do inicjatywy prywatnej i nie miała charakteru akcji zorganizowanej z tego względu, że jedynie nieliczna grupa księży znalazła się za granicą. Niniejsze opracowanie obejmuje sześć lat – od czerwca 1939 do sierpnia 1945 r. Uwzględniono tylko tych salezjanów, którzy we wspomnianym okresie zostali oddelegowani przez przełożonych zakonnych do duszpasterstwa wojskowego lub zostali zaangażowani przez biskupa polowego. Dlatego też pominięto kapelanów szpitali wojskowych, zmobilizowanych w późniejszym okresie. Konsekwentnie nie uwzględniono także duszpasterzy (zasadniczo byłych więźniów) obozów przejściowych dla Polaków, zorganizowanych na terytorium pokonanych Niemiec. Biogramy salezjanów przedstawiono w porządku chronologicznym, biorąc pod uwagę datę i miejsce powołania do polskich sił zbrojnych w kraju, jak i na obczyźnie.

¹ Archivio Salesiano Centrale (ASC), E 999 Polonia Generica. Comitato Nazionale Polacco do ks. Generała M. Rua, Roma 30 XI 1918, 23 XII 1918, 20 I 1919.

ZMOBILIZOWANI W KRAJU

Do pierwszych salezjanów polskich powołanych do duszpasterstwa polowego należał ks. WŁADYSŁAW DEC². Był kapłanem Wojska Polskiego, SZP, ZWZ, AK. Młodemu księdzu pracującemu w Przemyśle biskup polowy Józef Gawlina zlecił w czerwcu 1939 r. obowiązki kapelana junaków w Lipowicy. Po wybuchu drugiej wojny światowej ks. Dec razem z 22. Dywizją Piechoty Górskiej dotarł w trakcie walk do tzw. Przyczółka Rumuńskiego w rejonie Kołomyjki. Pod koniec września tego roku wrócił do domu rodzinnego w Daszawie i razem z porucznikiem Edmundem Krzyżem nawiązał kontakt z SZP we Lwowie i tu zaczął organizować oddział SZP. W Daszawie w grudniu 1939 r. został zaprzysiężony³. Ksiądz Dec w działalności konspiracyjnej posługiwał się pseudonimami „Skorupka” i „Brat Celestyn”. W sierpniu 1941 r. wrócił do Przemyśla i pracował jako katecheta w szkole im. Jana Kantego. Po przekształceniu ZWZ w AK ks. Dec otrzymał przydział do Komendy Obwodu Przemyśl-Zasanie i pełnił funkcję kapelana w oddziale kapitana Gołębiowskiego. Od stycznia 1942 do maja 1944 r. organizował w terenie grupy do odbioru zrzutów oraz prowadził działalność wywiadowczą. Zagrożony aresztowaniem wiosną 1944 r. opuścił Przemyśl i zameldował się w Komendzie Obwodu Lwów. Na nowym miejscu został oddelegowany do oddziału partyzanckiego „Pasieki” pod dowództwem kapitana Draża (Sotyorowicza), który działał w rejonie Lwów-Daszawa. Jurysdykcję do duszpasterskiej posługi otrzymał od biskupa Eugeniusza Baziaka. Do Przemyśla ks. Dec wrócił we wrześniu 1944 r., już po wkroczeniu wojsk sowieckich. Zaangażował się czynnie w szkolnictwo i harcerstwo.

W 1990 r. otrzymał awans na stopień podpułkownika. Został odznaczony Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem AK, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Wojska Polskiego, Krzyżem zasługi dla ZHP z rozetą⁴.

Pod koniec sierpnia 1939 r. został zmobilizowany w Ostrzeszowie ks. ALOJZY GOLUBSKI⁵, z rozkazem stawienia się w Lublinie. Ksiądz inspektor

² Ur. 26 I 1907 r. w Daszawie pow. Stryj, syn rolników: Antoniego i Tekli z d. Serafin. Do szkoły średniej uczęszczał w Krakowie i w Marszałkach i tam zdał maturę. Nowicjat odbył w Czerwińsku, na którego zakończenie 15 VIII 1926 r. złożył pierwszą profesję zakonną. Filozofię studiował w Marszałkach, a teologię w Krakowie, gdzie 29 VI 1938 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1939 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie uzyskał tytuł magistra teologii. W latach 1990–1997 był kapłanem 14. Brygady Pancerniej w Przemyśle. Zmarł 12 XI 1999 r., został pochowany na zasańskim cmentarzu. Por. Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Krakowskiej (ASIK), Teczka Personalna, Dyplom Magistra Teologii L.253/1939; *Poświęcił się Bogu i Ojczyźnie*. „Pogranicze” 16 XI 1999, s. 1–2.

³ ASIK, Teczka Personalna, Zaświadczenie Weryfikacyjne. Koło Byłych Żołnierzy Armii Krajowej, Londyn 15 X 1981.

⁴ ASIK, Teczka Personalna, Legitymacje, Pisma urzędowe: *Na wieczną wartę*. „Życie Podkarpackie” 17 XI 1999, s. 12.

Adam Cieślar sankcjonował to listem posłuszeństwa, przeznaczając ks. Golubskiego do Tudorowa na Wołyniu, aby tam zorganizował opiekę duszpasterską nad opuszczoną młodzieżą i pogranicznymi oddziałami Wojska Polskiego⁶. Nocą z 31 sierpnia na 1 września ks. Alojzy wyjechał pociągiem z Ostrzeszowa do miejsca przeznaczenia i dopiero wieczorem 16 września dotarł do Równego na Wołyniu. Następnego dnia – w niedzielę – miasto to zajęły wojska radzieckie. 12 października, po uzyskaniu cywilnego ubrania i przepustki, wyjechał pociągiem do Lwowa. W Kurii Metropolitalnej Obrządku Łacińskiego we Lwowie otrzymał przydział placówki duszpasterskiej w Worochcie (dekanat stanisławowski), znajdującej we wschodnich Karpatach nad granicą węgierską. 26 grudnia 1939 r. w towarzystwie dwóch oficerów polskich udał się na Węgry⁷. Po zarejestrowaniu się w punkcie zbornym dotarł do konsulatu polskiego w Budapeszcie i 29 grudnia oddał się do dyspozycji biskupa Karola Radońskiego⁸. Z węgierskiej Kurii Polowej otrzymał ks. Golubski jurysdykcję do sprawowania duszpasterstwa w obozach dla Polaków. Pierwszym miejscem pracy kapelana była misja Csaroda koło Beregszasz, gdzie znajdował się obóz dla internowanych ok. 300 żołnierzy i kilku oficerów. Systematyczne ucieczki internowanych do organizujących się Polskich Sił Zbrojnych we Francji przyczyniły się do zlikwidowania tej placówki po Wielkanocy 1940 r.⁹ Kolejnym etapem pracy ks. Golubskiego był obóz dla około 100 oficerów polskich internowanych w Lengyeltoti blisko Balatonu. Przebywał tam tylko od czerwca do września 1940 r. Na własną prośbę przeniesiono go do podobnej placówki znajdującej się w miejscowości Eger, gdzie przebywało wtedy około 80 oficerów w randze od kapitana do pułkownika¹⁰. Kapelan zamieszkał gościnnie u francisz-

⁵ Ur. 16 III 1894 r. we Wlewsku pow. brodnicki na Pomorzu, syn Walentego i Marianny. Gimnazjum klasyczne ukończył w Oświęcimiu i w Radnej na Słowenii. W latach 1914–1915 odbył nowicjat w Radnej i tam uczył się filozofii. Przez kilka miesięcy przebywał na froncie francuskim. Teologię studiował w Foglizzo, a 27 VII 1923 r. przyjął święcenia kapłańskie w Krakowie z rąk biskupa A. Nowaka. Po święceniach był socjuszem nowicjatu w Kleczy Dolnej i w Czerwińsku. W 1927 r. został dyrektorem sierocińca w Ciechanowie, a w latach 1929–1932 dyrektorem w Wilnie. Następnie pracował w Warszawie, Kielcach i w Lublinie. Zmarł 5 XI 1984 r. w Rydułtowach Szpital, został pochowany w Ostrzeszowie. ASIK, Teczka Personalna, Życiorys 1929; Karta personalna.

⁶ A. Golubski, *Jeśli chcesz żyć – idź na Węgry*, w: *Historia prowincji świętego Jacka Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*, red. J. Ślósarczyk, t. 4, Pogrzebień 1966, s. 178 (masz.).

⁷ Tamże, s. 187–209; Do pierwszych dni października 1939 r. granicę węgierską przekroczyło 40 382 żołnierzy, w tym 5400 oficerów oraz ponad 15 000 uciekinierów cywilnych. Por. J. Draus *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939–1950*, Lublin 1983, s. 12.

⁸ Bp K. Radoński przekroczył 16 IX 1939 r. granicę rumuńską. Zatrzymał się w klasztorze Paulinów w Budzie. Przy pomocy polskich księży zorganizował duszpasterstwo polskie dla rodaków wojskowych i cywilnych przebywających na Węgrzech i w Rumunii. Por. Z. Karpus, *Radoński Karol Mieczysław*, w: *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, R–Ż, Lublin 1995, s. 2.

⁹ A. Golubski, art.cyt., s. 218–222, 409.

¹⁰ Początkowo w obozie przebywało ok. 800 żołnierzy i oficerów. Miasto Eger, położone malowniczo na wzgórzach Bukk nad potokiem, liczyło 40 tys. mieszkańców. Obóz znajdował się w

kanów. W tym obozie ks. Golubski, pracował najdłużej, tj. od września 1940 do kwietnia 1943 r. Następnie został skierowany do Magyarovar nad granicą austriacką, gdzie w hucie aluminium pracowało kilkudziesięciu polskich szeregowych i podoficerów. Tutaj przeżył między innymi naloty i bombardowania samolotów alianckich. Placówkę tę opuścił sam w połowie lipca 1944 r. i w domu salezjańskim w Szombathely doczekał zakończenia wojny¹¹. Do końca pobytu na Węgrzech pobierał żołd kapelana. W sierpniu 1945 r. otrzymał dokumenty upoważniające go do wyjazdu z Szombathely do Budapesztu, a w połowie tego miesiąca wrócił specjalnym pociągiem do Polski¹².

W Warszawie, już od października 1939 r., w ruchu oporu działał ks. STANISŁAW JANIK, pseudonim „Kruk”¹³. Po święceniach w 1937 r. podjął pracę w charakterze prefekta na Powiślu przy ul. Lipowej. Działała tutaj szkoła graficzna i drukarnia, a dla zamieszkujących chłopców internat. Na początku wojny ks. Janik był kapłanem ZWZ, a od 1942 r. AK w Batalionie im. W. Łukasińskiego. Współpracował z „piątkami dywersyjno-wywiadowczymi” i „piątkami dywersyjno-sabotażowymi”. Jako kapłan zaprzysięgał nowo wstępujących żołnierzy AK, współpracował z opieką społeczną i dzięki temu kontaktował się z dr. J. Korczakiem i odbierał od niego z getta starszych chłopców żydowskich, których następnie umieszczał w salezjańskim internacie przy ul. Lipowej na Powiślu. Ponadto gromadził środki opatrunkowe i lekarstwa, przechowywał broń i amunicję, angażował się w montowanie drukarni, wyrabianie kenkart, dowodów osobistych i metryk chrztu. Ksiądz Janik pełnił także rolę skrzynki kontaktowej dla kurierów z

byłych koszarach wojskowych usytuowanych w dawnym zamku wzniesionym na dość wysokiej górze i otoczonym murem. Por. Por. ASIK. Teczka Personalna, ks. A. Golubski do ks. A. Cieslara, Eger 12 XII 1940; 2 IV 1941; *Wspomnienia polskich uchodźców na Węgrzech w latach 1939–1945*, red. J. Stolarski, Warszawa 1999, s. 177, 181.

¹¹ A. Golubski, art.cyt., s. 420–423.

¹² Tamże, s. 436–439.

¹³ Ur. w miejscowości Rutkowszczyzna 15 III 1909 r. z rodziców Ignacego i Anny z d. Misiewicz. Gimnazjum salezjańskie ukończył w Różanymstoku, a nowicjat odbył w Czerwińsku, na zakończenie którego złożył 28 VII 1927 r. okresowe śluby zakonne. Filozofię i teologię studiował w Krakowie i tam 24 VI 1937 r. przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1937–1944 był prefektem w Warszawie. Po wojnie pracował w Sokołowie Podlaskim, Kutnie-Woźniakowie oraz w Łodzi przy ul. Wodnej. W 1952 r. obronił pracę magisterską z pedagogiki społecznej, którą studiował na Uniwersytecie Łódzkim i Uniwersytecie Warszawskim. Przez długie lata skutecznie bronił szkoły salezjańskiej w Łodzi przed jej zlikwidowaniem. 28 V 1961 r. został aresztowany za przechowywanie książek J. Sheena, *Czy warto żyć i Droga do szczęśliwości*. Skazany na 3 lata więzienie i 4 tys. grzywny, po odsiedzeniu części kary 25 I 1963 r. wyszedł na wolność. Następnie pracował w duszpasterstwie parafialnym w: Rumi (św. Krzyż), Chruścielu, Dubeninkach, Łęczu, Pogroździu, Stobnie. Por. Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, sygn. Akt II Ds. 92/61; Karta zwolnienia 25 I 1963 (zbiory ks. Janika), J. Pietrzykowski, *Szkoła salezjańska w Łodzi 1922–1992*, „Seminare”, 10 (1994), s. 235–238; J. Dzierżak, *Działalność salezjanów w „Ośrodku fromborskim” w latach 1946–1981*, Łódź–Lublin 1996, s. 140–142 (masz.); ks. S. Janik do ks. J. Pietrzykowskiego, Rumia 22 II 2001.

Wilna i z Lwowa. W 1942 r. rozkazem nr 88 został wyróżniony za „Wyjątkowo ofiarną pracę w służbie POZ i AK”¹⁴.

Tak aktywna i szeroka działalność nie uszła uwadze gestapo. 7 lutego 1944 r. Niemcy aresztowali dziesięciu starszych wychowanków internatu oraz 26 salezjanów (13 księży i 13 koadiutorów) z domu przy ul. Lipowej i z inspektoratu przy ul. ks. Siemca. Kapelan „Kruk” razem z innymi znalazł się na Pawiaku, a następnie w obozie w Gross-Rosen. Rok później, tj. 7 lutego 1945 r., został przeniesiony do miejscowości Dora do pracy w fabryce wyrzutni V2. Następnie po kilku tygodniach przetransportowano go do miejscowości Osterode. W kwietniu wyszedł w grupie więźniów do obozu w Beren-Belsen i w drodze 11 kwietnia został uwolniony przez Amerykanów¹⁵.

Nowe pole pracy otwarło się dla ks. Janika na terenie byłej III Rzeszy. W pierwszych tygodniach wolności został wcielony do służby wojskowej przy Polskim Dowództwie z siedzibą w Brunszwiku. Organizował w tym rejonie duszpasterstwo wojskowe i cywilne, zakładał szkoły oraz drukował podręczniki szkolne. Dodatkowo pełnił obowiązki kapelana naczelnego III Brytyjskiej Dywizji Renu. Jurysdykcję na to stanowisko otrzymał od biskupa z Hildenhein. W lipcu 1946 r. ks. Janik wrócił do Polski, a 2 grudnia 1972 r. został odznaczony Krzyżem Armii Krajowej. Od 1988 r. jest spowiednikiem przy parafii Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Rumi¹⁶.

Ze wspólnoty zakonnej na Powiślu w działalność narodowowyzwoleńczą zaangażował się jeszcze jeden salezjanin, ks. JAN CYBULSKI¹⁷. Po święceniach ka-

¹⁴ B. Ziółkowski, *Batalion Armii Krajowej „Łukaszyński”*, Warszawa 1998, s. 73.

¹⁵ Por. W. Jacewicz, *Męczeństwo salezjanów polskich w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, w: *75 lat działalności salezjanów w Polsce. Księga Pamiątkowa*, red. R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko, Łódź–Kraków 1974, s. 245; Relacja ks. S. Janika spisana na drodze wywiadu, Rumia 25 VIII 2000 r.

¹⁶ 5 VI 1945 r. papież Pius XII mianował biskupa polowego Józefa Gawlinę ordynariuszem Polaków na terenie dawnej III Rzeszy. Por. „Wiadomości Urzędowe Biskupa Ordynariusza dla Polaków w Niemczech”, (Preisann–Monachium), 1(1945) nr 1 s. 1; Legitymacja Krzyża Armii Krajowej Nr 11232 (zbiory ks. Janika); J. Dzierżak, dz.cyt., s. 140–142; B. Ziółkowski, dz.cyt., s. 73.

¹⁷ Ur. 8 VII 1910 r. w Polubiczach w powiecie włodawskim. Rodzicami jego byli Elias i Marcela z d. Szuborczyk. W latach 1924–1927 uczył się w małym seminarium w Łądzie nad Wartą, a następnie wstąpił do salezjańskiego nowicjatu w Czerwińsku nad Wisłą, który ukończył 24 VII 1928 r. złożeniem trzyletnich ślubów zakonnych. Praktykę pedagogiczną odbył w szkołach salezjańskich w Łodzi, Ostrzeszowie i Aleksandrowie Kujawskim. Maturę i studia filozoficzne ukończył w Salezjańskim Studentacie Filozoficznym w Krakowie, a teologię studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku. Tam też 11 VI 1938 r. abp A. J. Nowowiejski udzielił mu święceń kapłańskich. Następnie pracował w Różanymstoku i w Warszawie. Po powrocie z Niemiec w 1946 r. przez trzy lata był administratorem domu i szkoły w Łodzi. Skierowany do duszpasterstwa przez 15 lat pełnił obowiązki proboszcza parafii i dyrektora domu w Rumi (św. Krzyż), a przez kolejne dziewięć lat dyrektora domu i proboszcza parafii Świętej Rodziny w Pile. Ponadto był długoletnim dziekanem dekanatu pilskiego. Od 1980 r. jako spowiednik przebywał w Rumi. Zmarł 22 IV 2000 r. w szpitalu w Wejherowie, został pochowany w Rumi

ślańskich (1938 r.) pracował w Różanymstoku, a od kwietnia 1940 r. w Zakładzie Salezjańskim im. ks. Siemca przy ul. Lipowej w Warszawie, gdzie był nauczycielem w szkole, wychowawcą w internacie i administratorem domu. Ponadto na tajnych kompletach przygotowywał młodzież warszawską do egzaminu dojrzałości. Trudno dokładnie określić kiedy ks. Cybulski wstąpił do ZWZ. Jako kapelan AK został włączony do Zgrupowania „Radwan” (Okręg Warszawa, Batalionu im. W. Łukasińskiego) i posługiwał się pseudonimami „Czachar” i „Wrona”. Brał udział w odprawach i przysięgach, które odbierał w różnych lokalach na terenie stolicy¹⁸.

Został aresztowany 7 lutego 1944 r. razem z innymi salezjanami. Męczeńską drogę przeszedł wspólnie z ks. S. Janikiem, a wiodła ona przez Pawiak, obóz koncentracyjny w Gross Rosen, obozy w Dora i Osterode oraz wyzwolenie 11 kwietnia 1945 r. koło Braunschweigu. Ksiądz Cybulski był jednym z czterech kapłanów, którzy mimo zagrożenia życia, w okresie Bożego Narodzenia 1944 r. w Bloku 17. odprawili dla współwięźniów cztery msze święte. Po wyzwoleniu od maja 1945 r. pracował jako kapelan, nauczyciel i duszpasterz Polaków, głównie w Altewikring koło Brunszwiku przy V Dywizji Brytyjskiej Armii Renu. W tym rejonie zgrupowano około 300 tys. rodaków. Duszpastersko wśród nich zaangażowało się kilku salezjanów polskich. Do kraju ks. Cybulski powrócił pod koniec lipca 1946 r. 29 listopada 1972 r. został odznaczony Krzyżem Armii Krajowej. Ostatnie dwadzieścia lat życia spędził w Rumi (św. Krzyż) w charakterze spowiednika¹⁹.

PRZEZ SYBERIĘ DO II KORPUSU

Dla księży salezjanów: Józefa Czernieckiego, Antoniego Guzika, Jana Kapusty, Franciszka Tomasika – zesłańców syberyjskich, duszpasterstwo w organizowanej armii polskiej na terytorium Związku Radzieckiego było równocześnie szansą odzyskania wolności.

Najmniej szczęścia z nich miał ks. JAN KAPUSTA²⁰. Aresztowany 27 listopada 1939 r. w Dworcu, 15 miesięcy przesiedział w więzieniach w Słonimie i w Mińsku,

na cmentarzu parafialnym. Por. Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Pilskiej (ASIP), Teczka Personalna. W. Jaworski, *Wspomnienie pośmiertne o ks. Janie Cybulskim SDB*, s. 1–3 (masz.).

¹⁸ ASIP, Teczka Personalna. Życiorys ks. J. Cybulskiego, Rumia 25 V 1996; B. Ziółkowski, dz.cyt., s. 72.

¹⁹ ASIP, Teczka Personalna. Zaświadczenie Centrali Szkolnictwa Polskiego w Niemczech. Henneberg–Lederburg 7 V 1946; Por. J. Rykała, *Więźniowie heftlingi emigranci*, Warszawa 1972, s. 174; W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 134; *Elenco Generale*.

²⁰ Ks. J. Kapusta, syn Józefa i Tekli z d. Wesołowskiej, ur. 13 VIII 1894 r. w Witowie pow. Pińczów. Nowicjat odbył w Pleszowie 1917/1918. Filozofię studiował w Krakowie, a teologię w Oświęcimiu i w Turynie, gdzie 8 VII 1928 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po powrocie do kraju pracował w Wilnie, Przemyślu, Warszawie. W 1937 r. został dyrektorem w Dworcu (woj. nowogrodzkie) i tam zastał go wybuch drugiej wojny światowej. Aresztowany 27 XI 1939 r., do końca

a następnie trafił do obozu w Karelofińskiej oblasti. Zwolniony na mocy amnestii, udał się do Buzuluku do formującej się armii polskiej. Dziekan duszpasterzy przeznaczył ks. Kapustę do pracy wśród polskich wysiedleńców w Kazachstanie (Aktiubińska oblast). Przebywał tam od 17 listopada 1941 do 10 maja 1942 r. Następnie został skierowany na kapelana junaczek do Karszy w Uzbekistanie. 15 sierpnia 1942 r. na granicy, podczas ewakuacji II Korpusu do Iranu, władze sowieckie ponownie aresztowały ks. Kapustę, tym razem pod zarzutem szpiegostwa. Przez 17 miesięcy przebywał w więzieniach moskiewskich na Łubiance i Butyrkach. Został skazany zaocznie na 10 lat łagru w Workucie²¹.

Ksiądz JÓZEF CZERNIECKI²² w momencie wybuchu drugiej wojny światowej przebywał we Lwowie na Łyczakowie przy kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej. Został aresztowany przez NKWD w lutym 1940 r. Decyzję tę uzasadniano troską władzy sowieckiej o bezpieczeństwo Polaków zagrożonych przez Ukraińców. Podczas transportu do stacji Lwówek eskortujący żołnierz zaproponował salezjaninowi ucieczkę, z czego ks. Czerniecki nie skorzystał, lecz pojechał na Syberię, ponieważ nie chciał zostawić rodaków. W punkcie zbornym w Guzach zgłosił się 2 lutego 1942 r. na kapelana i otrzymał przydział do V Dywizji²³. W sierpniu 1942 r. przybył do Isfahanu w Persji, a już od lutego 1943 r. przez rok pracował jako katecheta i kierownik ośrodka dla polskich chłopców znajdujących się w Afryce Południowej. Następnie z polecenia władz kościelnych przybył do Włoch i został kapelanem II Batalionu 4. Brygady Wołyńskiej. Towarzyszył batalionowi w jego bitwach, koniec drugiej wojny światowej zastał go w Bolonii. W 1946 r. przybył do Anglii i do 1956 r. przebywał w obozach i w hotelu robotniczym. Przez kolejne cztery lata prowadził „duszpasterstwo objazdowe”, a w 1960 r. przeniósł się na stałe do Frowbrudge, gdzie do 1992 r. w kościele katolickim (angielskim) pracował wśród pozostałych po wojnie Polaków. Ostatnie lata życia spędził w Lublinie. Zmarł 11 sierpnia 1996 r. w Mirocinie i tam został pochowany²⁴.

grudnia 1955 r. przebywał w więzieniach i łagrach sowieckich. Do kraju wrócił 30 XII 1955 r. i pracował w Płocku, Łodzi i w Łądzie, gdzie zmarł 5 II 1962 r. Por. W. Żurek, *„Jeńcy na wolności”*. *Salezjanie na terenach byłego ZSRR po drugiej wojnie światowej*, Kraków 1998, s. 121–127.

²¹ Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Warszawskiej (ASIW). T. Dworzec. Ks. W. Rybicki o Dworcu i o sobie; Archiwum Katedry Polowej WP w Warszawie (dalej AKP). Księża pracujący aktualnie wśród rodzin wojskowych (b.d. m.w.); W. Żurek, dz.cyt., s. 125.

²² Ks. J. Czerniecki, ur. 19 X 1909 r. w Mirocinie k. Przeworska, pierwsze śluby złożył 24 VII 1928 r. w Czerwińsku na zakończenie nowicjatu, święcenia kapłańskie przyjął 29 V 1938 r. w Krakowie. Por. L. Kaliński, *Rodzina salezjańska w Polsce*, Warszawa 1988, s. 96.

²³ ASIK, Teczka Personalna. Pamiętnik, s. 5–9 (rękopis), Ks. J. Gryb, *Wspomnienie pośmiertne*, Lublin 1998, s. 1–3 (masz.); AKP. Depesza Szyfr Tajne. Naczelny Wódz do Biskupa Polowego, 28 VII 1942, prośba o mianowanie wymienionych księży (J. Czerniecki, A. Guzik) kapelanami na czas wojny.

²⁴ J. Pietrzykowski, *Działalność salezjanów polskich wśród emigracji*, „Biuletyn Polonijny (47) Collectanea Theologica”, 68 (1998), nr 3, s. 154; ASIW. T. Personalna

Ksiądz FRANCISZEK TOMASIK²⁵ – pierwszy dyrektor domu zakonnego i sierocińca w Supraślu koło Białegostoku, z powodu szykan władz sowieckich postanowił przedostać się do Generalnej Guberni. Na początku kwietnia 1940 r. podczas nocnej przeprawy kajakiem przez Bug w okolicach Siemiatycz wpadł w ręce radzieckiej straży granicznej. Po półrocznym więzieniu w Białymstoku i w Brześciu nad Bugiem został wywieziony nad Morze Białe, gdzie miał spędzić osiem lat. Dzięki amnestii, od października 1941 r. do lutego następnego roku znajdował się w wojsku polskim na południu Związku Radzieckiego. W drugą rocznicę swojego aresztowania, tj. 4 kwietnia 1942 r., znalazł się w Iranie²⁶. W Teheranie spotkał się z biskupem polowym Józefem Gawliną, który zaproponował mu kapelanię wśród polskich sierot w Isfahanie. Ksiądz Tomasik przyjął to z radością, gdyż bardziej odpowiadała mu praca z młodzieżą niż „włóczenie się za wojskiem”. Ponieważ władze wojskowe nie chciały pozbywać się swojego kapelana, dlatego też sprawę rozstrzygnął delegat apostolski w Teheranie, arcybiskup A. Marina²⁷.

Na polu szkolno-wychowawczym ks. Tomasik pracował owocnie i ofiarnie. W ciągu trzech miesięcy założył w Isfahanie 20 różnych szkół dla ponad 2000 dzieci i młodzieży i zaangażował w to 150 nauczycieli. Przemęczenie było powodem paraliżu, i musiał więc ograniczać swoją działalność²⁸. Pod koniec 1945 r. nastąpiła ewakuacja Polaków z Iranu do Libanu. W Zouku Mikael był nauczycielem, inspektorem nauki religii, a od 1949 r. dyrektorem dwóch liceów i trzech gimnazjów. Na przełomie 1947 i 1948 r. większości polskich ośrodków w Libanie uległo likwidacji. Ksiądz Tomasik pozostał na miejscu z „resztą” rodaków. Jednak ze względu na stan zdrowia, za zgodą wyższych przełożonych

²⁵ Ks. F. Tomasik, syn Jana i Anny z d. Dziuban, ur. 26 VII 1899 r. w miejscowości Jaworzycze k. Wieliczki. Nowicjat odbył w Kleczy Dolnej w 1920/1921 r., a 30 VII 1924 r. złożył śluby wieczyste. Filozofię studiował w Krakowie, a teologię w Rzymie i tam uzyskał doktorat na Uniwersytecie Gregoriańskim. Świecenia kapłańskie przyjął 3 VIII 1930 r. w Krakowie z rąk abpa A. S. Sapiehy. Następnie w latach 1932–1936 pracował w Zakładzie im. Ks. Siemca w Warszawie. Był pierwszym dyrektorem w Supraślu (1939–1940). Po aresztowaniu, więzieniu, Syberii, służbie w II Korpusie został na Bliskim Wschodzie. Z powodu słabego zdrowia wycofał się z życia czynnego i w 1950 r. zamieszkał w domu salezjańskim w Betlejem. Chorym ks. Tomasikiem zaopiekował się dr Conti, który zabrał go do włoskiego szpitala w Damaszku. Tam zmarł 18 III 1961 r. Por. ASIW, Teczka Personalna; *Elenco Generale Societa di S. Francesco di Sales 1931–1939*; J. Knoth, *Niedaleko Damaszku*, w: *Naokoło świata*, Warszawa 1961, s. 179–182.

²⁶ Por. J. Ślósarczyk, dz.cyt., t. 7, Pogrzebień 1969, s. 986–987.

²⁷ ASIW, Teczka Personalna. Ks. F. Tomasik do ks. inspektora S. Rokity, 19 XI 1947 Zouk-Mikael.

²⁸ ASIW, Teczka Personalna. Ks. F. Tomasik do ks. S. Rokity. 2 I 1948 Zouk Mikael; J. Ślósarczyk, dz.cyt., s. 989–990; „Bp Gawlina wizytując Isfahan, nie mógł dość nachwalić się ks. F. Tomasika za pracę, zdolności organizacyjne i wprost fanatyczną jego gorliwość w pracy nad duszami powierzonej mu młodzieży”, Polskie duszpasterstwo zagranicą. Persja i Afryka Brytyjska w latach 1942–1950, s. 17 (b.a.r.m.w); J. Draus, *Oświata i nauka*, s. 68, 135; „Okolo 1600 dzieci zostało przez delegaturę rządu umieszczonych w zakładach dawnej stolicy Persji w Isfahanie”, *Polacy w Iranie 1942–1945*, t. 1, *Antologia*, red. A. K. Kunert, Warszawa 2002, s. 118.

z Turynu, w 1950 r. przeniósł się do Betlejem. Z zachowanej korespondencji wynika, że ks. Tomasik lepiej czuł się jednak w Damaszku i tam przebywał od początku 1953 r.²⁹

Podobnie, męczeński, tułaczy i patriotyczny szlak przeszedł ks. ANTONI GUZIK³⁰. W 1937 r. został dyrektorem domu i rektorem kościoła MB Ostrobramskiej we Lwowie na Łyczakowie. Podczas jego przygotowań do kolejnego wyjazdu do USA wybuchła druga wojna światowa. Po aresztowaniu 23 kwietnia 1940 r. rok spędził we lwowskich więzieniach. Pod koniec kwietnia 1941 r. wyjechał pociągiem „w nieznane”. Po krótkich postojach w obozach nad rzekami Peczorą i Ussą zawieziono ks. Guzika do Workuty pod biegunem północnym³¹. Na mocy amnestii otrzymał „wolność” i 11 września 1941 r., przez Ural dotarł do Azji nad rzekę Amur-Darje. Ochotnikom do polskiego wojska konwojenci wytłumaczyli, że w punkcie koncentracyjnym w Bazałuku brak miejsc i transport skierowano na roboty do kolchozów w Uzbekistanie blisko Morza Aralskiego. Dopiero przed Popielcem (18 II) 1942 r. ks. Guzik otrzymał wezwanie do wojska. Zameldował się w dowództwie w Jangijuku i po odpoczynku otrzymał nominację na kapelana 9. Dywizji w Taszłuku w pobliżu granicy chińsko-afgańskiej. Dywizja ta wkrótce została wysłana przez Morze Kaspijskie, Iran i Irak do Palestyny. Ksiądz Guzik był początkowo kapelanem regularnych oddziałów żołnierzy, a później kobiet pełniących przy wojsku służbę pomocniczą. W 1943 r. na własną prośbę odkomenderowano go do obozu polskiej młodzieży junackiej w Nazarecie³². Oprócz posługi kapelana był nauczycielem III Junackiej Szkoły Mechanicznej w Kiriati-Motzkina. Dla polskiej młodzieży organizował pielgrzymki i wycieczki do miejsc świętych. Zgodnie z decyzją władz brytyjskich w lipcu 1947 r. szkoły junackie razem z kadrą ewakuowano do Anglii. Ksiądz Guzik, za zgodą przełożonych z Turynu, z Wielkiej Brytanii udał się do Stanów Zjednoczonych i zamieszkał w domu salezjańskim dla Polaków w Ramsey³³.

²⁹ ASIW, Teczka Personalna. Ks. F. Tomasik do ks. S. Rokity, 21 III 1953 Damaszek.

³⁰ Ks. A. Guzik ur. 25 VII 1892 r. we wsi Osielec pow. Myślenice, syn Józefa i Anny z d. Sokołowskiej. Razem ze starszym bratem Wilhelmem wstąpił do nowicjatu w Radnej (Słowenia) w 1909/10 r. i tam ukończył filozofię, a teologię studiował w Foglizzo (Włochy), natomiast święcenia kapłańskie przyjął 5 X 1919 r. w Przemyślu. Tam też pracował jako katecheta, a później był prefektem w Krakowie na Łosiówce i w Oświęcimiu. W latach 1926–1933 pełnił obowiązki dyrektora domu i proboszcza parafii w Kielcach. Następnie wyjechał na 3 lata do USA. W 1947 r. przeniósł się na stałe na stałe do Stanów Zjednoczonych. Zmarł 3 II 1966 r. w szpitalu katolickim w Suffern N.Y. ASIW, Teczka Personalna. J. Tymiński, *Wspomnienie o śp. ks. A. Guziku*, Ramsey 1966.

³¹ Por. A. Guzik, *Ze Lwowa przez Sybir – do Palestyny*, w: *Historia Prowincji. św. Jacka*, t. 3, Pogrzebień 1966, s. 406–407; S. Rozner, W. Żurek, *Salezjanie we Lwowie 1934–1945*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 68 (1997), s. 400.

³² Por. J. Ślósarczyk, dz.cyt., t. 6, Pogrzebień 1969, s. 150–152.

³³ ASIW, Teczka Personalna; AKP. Ks. S. Pietruszka do ks. A. Guzika, Jerozolima 24 VIII 1946; J. Draus, dz.cyt., s. 156, 173.

ZMOBILIZOWANI WE WŁOSZECH

Na starym kontynencie podczas drugiej wojny światowej najliczniejsza grupa – oczywiście poza krajem – salezjanów polskich „na wolności” przebywała we Włoszech. Na zaproszenie katechety generalnego ks. Piotra Tirone w styczniu 1940 r. przedostało się na Półwysep Apeniński 10 młodych księży, 26 kleryków i 1 koadiutor. Alumni kontynuowali formację podstawową we włoskich lub hiszpańskich studentatach, natomiast księża studiowali na uniwersytetach lub byli zaangażowani w domach salezjańskich. Utrzymywali oni kontakt z polskimi partyzantami – oficerami w mundurach alianckich, działającymi na tyłach wojsk niemieckich w północnych Włoszech³⁴.

5 czerwca 1944 r. alianci wkroczyli do Rzymu, a wśród nich także oddziały polskie z 2 Korpusu. Po trzech miesiącach przybył biskup polowy JÓZEF GAWLINA i zwołał polskich księży przebywających w Wiecznym Mieście na konferencję do sióstr nazaretanek. Zaproponował duchownym podjęcie duszpasterstwa polowego. Ksiądz Tirone do dyspozycji władz wojskowych przeznaczył dwóch księży: Artura Słomkę i Andrzeja Świdę. Na ochotnika zgłosił się i został przyjęty ks. Henryk Boryński. Do grupy salezjańskich kapelanów dołączył później ks. Józef Dryżałowski. Można jeszcze wymienić także księży: Józefa Łobacza i Leopolda Kasperlika³⁵.

W styczniu 1940 r. do Rzymu przyjechał legalnie ks. HENRYK BORYŃSKI³⁶. Na początku zatrzymał się w domu salezjańskim *Sacro Cuore* i zgłosił się do biskupa Gawliny z prośbą o przyjęcie go na kapelana formujących się oddziałów Wojska Polskiego we Francji. Wobec odmowy, oddał się do dyspozycji przełożonych zakonnych, którzy skierowali go do Palermo na Sycylii. Z powodu niebezpieczeństwa inwazji aliantów na południowe Włochy, ks. Boryński uciekł w 1943 r. na północ i zatrzymał się koło Mediolanu, a później we Florencji. Latem 1944 r. przedostał się do Rzymu i został zaangażowany do duszpasterstwa polowego. Z ramienia katolickiej organizacji amerykańskiej MCWC otrzymał za zadanie kontrolę rozdzielania ofiar i darów na rzecz potrzebujących. Z racji tej funkcji jeździł urzędowo i przy okazji zwiedzał włoskie mia-

³⁴ Por. J. Ślósarczyk, dz.cyt., t. 3, s. 345–350.

³⁵ AKP. Księża Kapelani wojskowi 2. Korpusu (spis); Por. A. Słomka, *Na włoskiej ziemi*, w: *Udział kapelanów wojskowych w drugiej wojnie światowej*, red. J. Humeński, Warszawa 1984, s. 225–226; J. Pietrzykowski. *Un secolo di presenza di salesiani Polacchi fra gli emigranti. Cenni storici*, „Ricerche Storiche Salesiane”, 18 (1999), nr 1 (34), s. 168–169.

³⁶ Ks. H. Boryński, syn Jana i Anny z d. Kryńskiej, ur. 8 X 1910 r. w Zatorze k. Krakowa. Na zakończenie nowicjatu w Czerwińsku złożył 24 VII 1928 r. trzyletnie śluby zakonne. Studia filozoficzne i teologiczne odbył w Marszałkach i w Krakowie. Wyświęcony na kapłana 29 VI 1938 r. przez bpa S. Rosponda przez rok pracował w Łodzi przy ul. Wodnej. Po przyjeździe do Rzymu miał zamiar na stałe zatrzymać się we Włoszech. ASIW, Teczka Personalna. *Elenco Generale*.

sta³⁷. Dalsze losy ks. Boryńskiego były związane z sytuacją polskich żołnierzy. W 1946 r. przybył do Anglii i pełnił obowiązki kapelana wojskowego w obozie Mona Camp. Po przekształceniu II Korpusu w kadry robotnicze pozostał wśród polskich powojennych emigrantów. W 1952 r. zatrzymał się na stałe w Bradford i tam zorganizował ośrodek duszpasterski. Nocą 13 lipca 1953 r., wezwany telefonicznie do chorego, zginął w tajemniczych okolicznościach³⁸.

Cały okres drugiej wojny światowej spędził we Włoszech ks. ARTUR SŁOMKA³⁹. Jako student historii na Uniwersytecie Warszawskim wyjechał w połowie sierpnia 1939 r. do Rzymu w celu przeprowadzenia kwerendy w Archiwach Watykańskich. Sytuacja życiowa zmusiła go do pozostania we Włoszech. Od października 1939 r. podjął studia na Wydziale Historii Kościoła Uniwersytetu Gregoriańskiego, które ukończył w 1943 r. i uzyskał stopień doktora. Współpracował z prymasem kard. Augustem Hlondem na rzecz polskich uchodźców. Ponadto rozwinął działalność charytatywną wśród Polaków w Rzymie oraz zorganizował wysyłkę paczek żywnościowych dla dzieci w Krakowie i Warszawie⁴⁰. Z powodu tak szerokiej działalności zainteresowała się nim tajna policja włoska. Uniknął jednak aresztowania i przez rok (1943/44) ukrywał się w klasztorze Sióstr Klarysek w Rzymie⁴¹. Po zajęciu Wiecznego Miasta przez aliantów, tj. od czerwca 1944 r., z ramienia polskiej ambasady przy Stolicy Apostolskiej i za zgodą gen. Władysława Andersa objął kierownictwo oprowadzania grup żołnierzy polskich po Watykanie i Rzymie. Program zwiedzania zabytków miał charakter kościelno-religijny, łącznie z audiencją u papieża Piusa XII. W październiku 1944 r. ks. Słomka został powołany w randze

³⁷ Por. ASIW, Teczka Personalna. A. Słomka, *Wspomnienia. U salezjanów w Sacro Cuore*, Ramsey 1967, s. 8 (masz.); S. Kosiński, *Polscy salezjanie w służbie emigracji 1893–1974*, w: *Działalność męskich zgromadzeń zakonnych wśród Polonii*, red. J. Bakalarz, Lublin 1982, s. 322.

³⁸ W 1951 r. w Elenco Generale figurował jako „Cappellano per emigranti Polacchi”. W kazaniach demaskował polskich komunistów i prawdopodobnie przez nich został zamordowany. Policja nie znalazła ciała. Być może zostało ono spalone w opuszczonej cegielni. Por. F. Bresler, *In was the cold war era of spies and traitors*. „Sunday Express”, 6 VI 1975, s. 8–9; Relacja ustna ks. T. Bartnika, Warszawa 8 XI 2002.

³⁹ A. Słomka urodził się w Tymbarku (pow. limanowski) 1 X 1906 r. z rodziców Rafała i Anny z d. Kowalowka. Ukończył gimnazjum salezjańskie w Oświęcimiu i w 1921 r. wstąpił do nowicjatu w Kleczy Dolnej, który zakończył 2 X 1922 r. złożeniem okresowych ślubów zakonnych. Filozofię studiował w Krakowie na Łosiówce, a teologię w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyśle i w tamtejszej katedrze 25 VI 1933 r. przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1933–1936 pracował w Gimnazjum Męskim Księży Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim, a następnie podjął studia historyczne. Por. ASIW, Teczka Personalna; S. Wilk, *Słomka Artur (1906–1991), salezjanin, kapelan wojskowy, działacz polonijny w USA*, w: *Polski słownik biograficzny*, 38 (1997), z. 156, s. 654–655.

⁴⁰ Pięć wagonów paczek (daru gwiazdkowego) opłaconych przez Stolicę Apostolską wysłał do inspektoratów salezjańskich i kurii archidiecezjalnych w Krakowie i w Warszawie. Por. A. Słomka, *Wspomnienia...*, s. 17–19 (masz.).

⁴¹ Dyrektor domu ks. L. Colombo dwa razy otrzymał zlecenie z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, aby ostrzec ks. Słomkę przed niebezpieczeństwem aresztowania, tamże, s. 24.

rotmistrza na kapelana wojskowego. Po dwutygodniowym pobycie w strefie frontowej pod Faenzą został pierwszym kapelanem odtwarzanego 25. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Magila (południowe Włochy). Z jednostką tą przebywał kolejno na zgrupowaniach w Ascoli Piceno (Marchia), Cesena, Badrio k. Bolonii. W 1947 r. przez Neapol został ewakuowany do Wielkiej Brytanii. Wszędzie, gdzie pułk stacjonował, ks. Słomka zyskiwał życzliwość, sympatię i popularność u żołnierzy i okolicznych mieszkańców. W Anglii do demobilizacji II Korpusu w 1949 r. był nadal kapelanem i dodatkowo sekretarzem Kurii Biskupa Polowego Wojsk Polskich w Londynie. W marcu 1949 r. za zgodą inspektora udał się do zakładu salezjańskiego w Ramsey w charakterze nauczyciela muzyki i języka polskiego oraz duszpasterza Polonii w USA. Do kraju powrócił w 1987 r. i zamieszkał w Warszawie, gdzie zmarł 7 września 1991 r. Pochowany został w grobowcu salezjańskim na cmentarzu w Czerwińsku nad Wisłą⁴².

Ksiądz ANDRZEJ ŚWIDA za zgodą przełożonych w styczniu 1940 r. wyjechał z 25 klerykami do Włoch z zamiarem udania się na misje do Indii. Przełożeni ze względu na jego wykształcenie zatrzymali go w Italii. Od roku szkolnego 1940/41 pracował przez 4 lata jako nauczyciel chemii i fizyki w Lanuvio i w Rzymie⁴³. Oddelegowany do duszpasterstwa polowego, 1 listopada 1944 r. otrzymał nominację na kapelana Wojska Polskiego na czas wojny, w stopniu kapitana. Ze względu na stan zdrowia został mianowany kapelanem szpitala polowego i nauczycielem żołnierzy w Komendzie Kursów Maturalnych nr 1 zorganizowanych w bazie Korpusu. Dopiero 11 stycznia 1945 r. skierowano go do Alessano (południowe Włochy) i przeznaczono do prowadzenia kursów maturalnych dla żołnierzy i młodszych oficerów. Przez trzy semestry przygotowano tam trzy matury. W lipcu 1946 r. nastąpiła likwidacja bazy wojskowej, w połowie sierpnia oficerowie polscy okrętem przyплыли do Anglii i zostali umieszczeni w obozie Cannon Hall. Na nowym miejscu, podczas turnusu letnio-jesiennego, ks. Świda uczestniczył w przygotowaniu żołnierzy do egzaminu dojrzałości. Wobec zapowiedzianej demobilizacji II Korpusu w lutym 1947 r. na wezwanie inspektora wrócił do Polski, narażając się na miano

⁴² Por. A. Słomka, *Na ziemi włoskiej*, s. 227–234; W. Lasocki, *Złoty jubileusz ułańskiego kapelana*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”, 15 (1984), nr 113; Z. Malinowski, *Śp. ks. dr Artur Słomka SDB (list pośmiertny)*, Warszawa 1991, s. 1–4 (masz.).

⁴³ Ks. A. Świda ur. 23 III 1905 r. w miejscowości Malecz koło Prużan na Polesiu w rodzinie właściciela ziemskiego i handlowca, syn Tadeusza i Julii z Zawadzkich. Uczył się w gimnazjum w Wilnie i w Bydgoszczy, a chemię studiował na UJ w Krakowie i UAM w Poznaniu. Absolutorium z chemii uzyskał w 1929 r., a magisterium w 1938. W latach 1926–1929 dodatkowo studiował w Prywatnym Instytucie Sztuk Pięknych w Poznaniu oraz przerabiał kurs fotografii. W 1929 r. rozpoczął nowicjat w Czerwińsku, który ukończył 16 VII następnego roku złożeniem okresowych ślubów zakonnych. Podczas trzyletniej praktyki pedagogicznej w małym Seminarium Duchownym w Łądzie nad Wartą prywatnie studiował filozofię, a teologię skończył w Salezjańskim Instytucie Teologicznym w Krakowie i 24 VI 1937 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pracował w Poznaniu i w Schronisku im. Lubomirskiego w Krakowie. Por. ASIW, Teczka Personalna.

zdrajcy w oczach dowódców. Ksiądz Świda został odznaczony Gwiazdą za wojnę 1939–1945, Gwiazdą Italii oraz medalem brytyjskim⁴⁴.

Po powrocie do kraju pracował na ważnych i odpowiedzialnych stanowiskach. Był kolejno nauczycielem w Twardogórze, proboszczem i dziekanem w Lubiniu Legnickim, dyrektorem Studentatu Filozoficznego w Oświęcimiu, magistrem nowicjatu w Kopcu, inspektorem w Łodzi oraz wykładowcą w Prymasowskim Studium Życia Wewnętrznego przy Metropolitalnym WSD i wizytatorem dwóch polskich eremów kamedulskich. Od 1972 r. w zamieszkał inspektoracie w Łodzi, a od 1986 r. w Warszawie. Pracował jako archiwista inspektorialny oraz poświęcił się pracy pisarskiej z zakresu ascetyki i historii salezjanów w Polsce. Zmarł 19 lutego 1995 r. w Warszawie, pochowany na cmentarzu bródnowskim⁴⁵.

W grupie salezjanów, którym w styczniu 1940 r. udało się przedostać do Włoch, znalazł się także ks. JÓZEF DRYŻAŁOWSKI⁴⁶. Po przyjeździe do Turynu ks. P. Tirone skierował go do miasteczka Amalia w Umbrii. W istniejącym tam zakładzie salezjańskim przebywała grupa 27 uchodźców – chłopców polskich, których koszty utrzymania pokrywała Stolica Apostolska. Na początku 1945 r. dowództwo Bazy II Korpusu zorganizowało w Matino, w pobliżu Alessano, Kursy Maturalne nr 2, a 1 lutego 1945 r. kapelanem tej instytucji mianowano ks. Dryżałowskiego. Jako zapalony harcerz i instruktor czuł się dobrze na tym odcinku duszpasterstwa. W Matino zorganizował chór, sodalicję mariańską, harcerstwo oraz dobrze zaopatrzoną świetlicę. Razem z żołnierzami został ewakuowany do Neapolu, a w lipcu 1946 r. przybył do Anglii. Wspólnie z ks. Świdą przygotował kaplicę polową w Cannon Hall i nadał pełnił tam obowiązki kapelana kursów maturalnych⁴⁷. Gdy II Korpus przekształcono w kadry kierownicze, ks. Dryżałowski samowolnie pozostał w Anglii do obsługi emigrantów, byłych żołnierzy. W 1948 r. przybył do Huddersfield i przy parafii św. Patryka zaczął gromadzić Polonię. Zorganizował tam Polski Katolicki Ośrodek oraz zbudował dom parafialny i piękny kościół w stylu go-

⁴⁴ ASIW. Teczka Personalna. Ojciec J. Bocheński do ks. A. Świdy, Rzym 20 X 1944; Książeczka Uposażenia Oficera 1 II 1945; Celebret z 1945 r. wystawiony przez bpa polowego J. Gawlinę; A. Świda, *Okruchy własnych wspomnień*, Łódź 1985, s. 46–60 (masz.); AKP. Służba wojskowa ks. A. Świdy kapelana 331/III w II Korpusie PSZ poza krajem (sprawozdanie).

⁴⁵ Por. A. Świda, *Synowie chwałą ojca. Inspektorzy polskich prowincji salezjańskich*, cz. 4, Warszawa 1991, s. 26–30.

⁴⁶ Ks. J. Dryżałowski, ur. 14 III 1908 r. w Białej Podlaskiej, syn Władysława i Józefy z d. Kokańskiej. Nowicjat odbył w Czerwińsku, gdzie 24 VII 1928 r. złożył pierwszą profesję zakonną. Trzyletnią praktykę pedagogiczno-duszpasterską odbył w Daszawie. Studia filozoficzne i teologiczne skończył w Krakowie na Łosiówce i tam 29 V 1938 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako młody ksiądz pracował tylko w Oświęcimiu. Por. ASIK, Teczka Personalna; Elenco Generale.

⁴⁷ *Pamiątka uroczystości srebrnego jubileuszu ks. Józefa Dryżałowskiego 1938–1963*, Roma 1963, s. 1–5; A. Świda, *Okruchy...*, s. 53–60.

tycko-nadwiślańskim. Zmarł 27 września 1968 r. w Huddersfield, został pochowany na miejscowym cmentarzu⁴⁸.

Posługę kapłańską wśród żołnierzy przypłacił życiem ks. JÓZEF ŁOBACZ⁴⁹. Wybuch drugiej wojny światowej zastał go w Ostrzeszowie. Przez Węgry i Jugosławię dostał się do Włoch i został skierowany do zakładu salezjańskiego w Foglizzo koło Turynu, gdzie uczył fizyki. Przedstawiciele ruchu oporu z górzystych terenów Piemontu poprosili w 1944 r. przełożonych z Turynu o kapelana znającego także język polski. Chodziło im o posługę kapłańską wśród partyzantów i okolicznych mieszkańców. Co więcej, kapelan miał nawiązać kontakt ze Ślązakami służącymi w formacjach niemieckich i powstrzymać ich od znęcania się nad miejscową ludnością. Ksiądz Łobacz chętnie zgłosił się do tej ryzykownej misji i 6 października 1944 r. pojechał pociągiem do Vicoforte nad granicę francuską, gdzie przebywali Ślązacy. Już następnego dnia udało się księdzu skontaktować z nimi i jedną noc spędził wśród żołnierzy. Ponieważ w tym czasie kilku Ślązaków zdezerterowało z niemieckiego wojska, żandarmeria, szukając zbiegów, znalazła w sanktuarium w Vicoforte ks. Łobacza. Nie miał on pozwolenia na przebywanie w pasie przygranicznym, dlatego został aresztowany. Zmarł 3 maja 1945 r. w Mathausen w przeddzień wyzwolenia obozu⁵⁰.

Przez kilka miesięcy duszpasterstwo wśród żołnierzy polskich pełnił we Włoszech ks. LEOPOLD KASPERLIK⁵¹. Wyjechał z Polski w styczniu 1940 r. razem z grupą młodych księży i kleryków. Przełożeni z Turynu przeznaczili go na nauczyciela fizyki w Salezjańskiej Szkole Rolniczo-Misyjnej w Gumiana. W październiku 1944 r. został przeniesiony do Foglizzo, aby zastąpić aresztowanego ks. Łobacza. Po kapitulacji armii niemieckiej we Włoszech, wojska alianckie wkroczyły do Turynu. Polacy utworzyli własną Misję Wojskową w stolicy Piemontu i poprosili salezjanów o przydzielenie księdza, który spełniał-

⁴⁸ ASIK. T. Korespondencja Misjonarzy. Ks. J. Dryżałowski do ks. J. Ślósarczyka, Hddersfield 29 IV 1949; Acta Hlondiana, t. 4, cz. 6, s. 222, kard. A. Hlond do ks. J. Ślósarczyka. Liestkard 14 VI 1948 (w sprawie odwołania z Anglii polskich salezjanów); J. Żurawiński, *Śp. ks. dziekan Józef Leon Dryżałowski*, „Gazeta Niedzielną”, Londyn 27 X 1968.

⁴⁹ Ks. J. Łobacz ur. 31 X 1892 r. w Pawlukach koło Włodawy. Nowicjat odbył w Pleszowie koło Krakowa zakończony 24 VII 1917 r. złożeniem trzyletnich ślubów zakonnych. Filozofię studiował w Krakowie, a teologię w Rzymie. Tam też uzyskał doktorat, 31 VII 1927 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był cenionym nauczycielem matematyki i fizyki w liceach salezjańskich. W 1938 r. za pracę młodzieżową władze państwowe odznały go Złotym Krzyżem Zasługi. Por. E. Hortas, *Don Giuseppe Łobacz SDB*. Foglizzo 1945, s. 1–3 (wspomnienie pośmiertne); Nekrolog salezjanów polskich 1891–1976, s. 141, 143.

⁵⁰ Por. W. Jacewicz, J. Woś, dz.cyt., s. 144; J. Gierowski, *Historia Włoch*, Warszawa 1985, s. 627–630.

⁵¹ Ks. L. Kasperlik ur. 12 XI 1905 r. w Budapeszcie, syn Feliksa i Marianny z d. Lisieckiej, Salezjańską drogę rozpoczął nowicjatem w Kleczy Dolnej i tam 9 VIII 1923 r. złożył okresowe śluby zakonne. Święcenia kapłańskie przyjął 17 VI 1934 r. w Poznaniu. Od święceń do drugiej wojny światowej pracował w Studentacie Filozoficznym w Marszałkach. Zmarł 24 VII 1981 r. w Krakowie. Por. ASIK. Karta Personalna

by wśród nich posługę kapłańską, szczególnie w niedziele i święta. Przełożeni wyznaczyli do tego zadania ks. Kasperlika. Do końca roku szkolnego 1944/45 dojeżdżał on z Foglizzo do Turynu, odległość tę, 21 km, pokonywał rowerem lub wyjątkowo pociągiem. Po rozpoczęciu nowego roku szkolnego 1945/46 zastąpił go inny salezjanin – ks. Jan Grabowski, a ks. Kasperlik tylko sporadycznie dojeżdżał z Foglizzo do studentów, polskich żołnierzy. W sierpniu 1946 r. wyjechał do obozu repatriacyjnego w Cinecitta koło Rzymu i ostatniego dnia tego miesiąca wsiadł do pociągu do Polski⁵².

ZAKOŃCZENIE

Podczas drugiej wojny światowej salezjanie podzielili los zniewolonych rodaków. Praca młodzieżowa została zawieszona, a tylko w niektórych przypadkach ograniczała się do prowadzenia domów dziecka. Nic dziwnego, że niektórzy młodzi księża i klerycy chętnie skorzystali z wyjazdu do Włoch, aby tam kontynuować studia lub pełnić posłannictwo salezjańskie. W nowym środowisku tęsknili za Ojczyzną i pragnęli coś zrobić dla rodaków. Wyrazem tego były kontakty listowe z internowanymi w Rumunii i na Węgrzech, tłumaczenie na język polski *Memorie Biografiche di San Giovanni Bosco*, akcja charytatywna dla uchodźców w Rzymie, organizowanie harcerstwa w Bollengo i w Amali, kontakty z Polakami, którzy znaleźli się na tyłach wojsk niemieckich w partyzantce alianckiej. Znaczącym wyrazem postawy patriotycznej był udział salezjanów polskich w duszpasterstwie polowym.

Nota o Autorze: ks. dr JAN PIETRZYKOWSKI SDB – dyrektor Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Warszawskiej i wykładowca historii Kościoła w WSD Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi i w Łądzie n. Wartą. Zajmuje się dziejami Towarzystwa Salezjańskiego na ziemiach polskich.

Słowa kluczowe: kapelani wojskowi, druga wojna światowa, duszpasterstwo wojskowe, salezjanie.

⁵² Ks. L. Kasperlik, *Divio di Gumiana*, w: *Historia prowincji*, red. J. Ślósarczyk, t. 4, Pogrzebień 1966, s. 473–488.